

# WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący : SSA Roman Sugier

Sędziowie : SA Anna Bohdziewicz

SO del. Artur Żymełka (spr.)

Protokolant : Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 5 kwietnia 2016 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. H. i I. H.

przeciwko Szpitalowi (...) w Z.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 30 grudnia 2014 r., sygn. akt I C 67/12

oddala apelację.

SSO (del.) Artur Żymełka SSA Roman Sugier SSA Anna Bohdziewicz

Sygn. akt I ACa 396/15

## UZASADNIENIE

Powodowie J. H. i I. H. w pozwie wniesionym do Sądu Okręgowego w Częstochowie w dniu 23 lutego 2012 r. zgłosili żądanie zasądzenia solidarnie na ich rzecz od pozwanego Szpitala (...) w Z. kwoty 150.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za doznaną przez nich krzywdę w wyniku śmierci ich małoletniego syna Ł. H., będącej ich zdaniem skutkiem zaniedbań podczas leczenia szpitalnego, które w sposób bezpośredni doprowadziły do zakażenia organizmu i śmierci Ł. H.. Powodowie wnieśli również o zasądzenie na ich rzecz od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powodowie podali, że ich syn Ł. H. urodzony (...) zmarł w dniu (...) w pozwanym szpitalu. Wskazali, że przed śmiercią dwukrotnie przebywał on w tym szpitalu, w okresie od 9 do 13 października 2009 r. i od 21 października 2009 r. do śmierci. Powodowie stwierdzili, że podczas obu pobytów w szpitalu doszło do szeregu zaniedbań, które wskazują na to, że przyczyna zgonu małoletniego jest niejednoznaczna, wbrew temu, że w karcie zgonu podano, że przyczyną tą było zapalenie płuc. Powodowie oświadczyli, że leczenie ich syna było prowadzone w jednym kierunku, że pomimo braku poprawy stanu zdrowia nie przeprowadzono wszystkich koniecznych badań, a historia choroby pacjenta zawiera szereg luk. Powodowie stwierdzili, że pomimo gwałtownego pogorszenia się stanu

zdrowia ich syna nie podjęto odpowiednich środków zaradczych. Wskazali, że pomimo zgłoszonego przez nich żądania nie została przeprowadzona sekcja zwłok ich syna. Powodowie stwierdzili również, że podczas pierwszego pobytu w szpitalu ich syn był zacewnikowany, natomiast podczas drugiego pobytu dopiero krótko przed śmiercią założono mu cewnik. Podali oni, że brak cewnika doprowadził do niemożności odprowadzenia moczu i silnego bólu brzucha, który pojawił się w dniu 24 października 2009 r., infekcji osłabionego organizmu i śmierci. Powodowie jako podstawę prawną żądanego zadośćuczynienia wskazali art. 446 § 4 k.c. w zw. z art. 415 § 1 k.c. i podali, że poświęcili synowi całe swoje życie sprawując nad nim nieustającą opiekę, a jego śmierć w dużych męczarniach na oczach I. H. stanowiła dla nich krzywdę uzasadniającą uwzględnienie wytoczonego powództwa.

Pozwany (...) Szpital w Z. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany zakwestionował żądanie dochodzone pozwem co do zasady i wysokości. Zaprzeczył, aby śmierć syna powodów była skutkiem błędu medycznego czy zaniedbania popełnionego przez lekarzy lub personel pielęgniarski. Podał, że w okresie pobytu Ł. H. w pozwanym szpitalu sprawowano nad nim należytą opiekę lekarską i pielęgniarską, a rodzina nie zgłaszała zastrzeżeń w tym zakresie. Pozwany zarzucił, że podjęte działania nie dają podstaw do przypisania personelowi pozwanego winy za śmierć syna powodów.

Sąd Okręgowy w Częstochowie wyrokiem z dnia 30 grudnia 2014 r. oddalił powództwo, nie obciążył powodów kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego oraz przyznał adwokatowi K. H. od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Częstochowie kwotę 4.428 zł, w tym 23 % podatku od towarów i usług, z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodom z urzędu.

Sąd Okręgowy wydał wyrok w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Syn powodów Ł. H. w okresie od 22 do 28 stycznia 1999 r. był hospitalizowany na oddziale (...)Szpitala Dziecięcego w B. ze względu na niedotlenienie mózgu. Przed przywiezieniem go do szpitala był reanimowany z uwagi na zatrzymanie krążenia i oddechu. Efektem niedotlenienia mózgu było porażenie czterokończynowe spastyczne. W okresie od 1999 r. do 2008 r. Ł. H. wielokrotnie był hospitalizowany z tego powodu. Rozpoznano u niego ponadto padaczkę, ostrą encefalopatię niedokrwienną – niedotlenieniową. Stwierdzono u niego również porażenne, boczne skrzywienie kręgosłupa w odcinku piersiowo – lędźwiowym, stopy końsko szpotawe, a także skoliozę wtórną.

W dniu 8 czerwca 2008 r. Ł. H. został przyjęty do Szpitala (...) w Z. z powodu uczucia przyspieszonego bicia serca i niepokoju. Przez kilka dni wcześniej utrzymywały się u niego obrzęki kończyn dolnych. Wystąpiły również krwiste wymioty. Wynik badania krwi wskazywał na dużego stopnia niedokrwistość z powodu niedoboru żelaza, co przez lekarzy prowadzących zostało błędnie zinterpretowane jako niedokrwistość pokrwotoczna. Niedokrwistość ta miała bowiem związek ze złym odżywianiem, brakiem odpowiedniej zawartości żelaza w pokarmach. W dniu wypisu ze szpitala 17 czerwca 2008 r. nie zalecono suplementacji preparatem żelaza.

Ł. H. w okresie od 9 do 13 października 2009 r. ponownie przebywał w pozwanym szpitalu z uwagi na niedokrwistość syderopeniczną. Chory był wyniszczony, wymagał całkowitej pomocy w czynnościach pielęgnacyjnych i samoobsługowych. W dniu 9 października 2009 r. przetoczono mu dwie jednostki koncentratu krwinek czerwonych uzyskując poprawę parametrów morfotycznych. Nie stwierdzono u niego stanu zapalnego. Został wypisany do domu, aby nie doszło do zakażenia grypą AH1N1. W tym okresie zaczęto bowiem przyjmować pacjentów chorych na grypę, a syn powodów miał stale obniżoną odporność z uwagi na stan zdrowia będący konsekwencją przebytego w 1999 r. niedotlenienia mózgu.

W dniu 21 października 2009 r. Ł. H. został ponownie przyjęty do Szpitala (...) w Z. z powodu duszności oraz podwyższonej temperatury ciała. Przy przyjęciu prawidłowo zbadano pacjenta. Nad polami płucnymi były słyszalne liczne rżenia i furczenia. Wyniki przeprowadzonych badań wskazywały na infekcję o podłożu bakteryjnym. Badania przeprowadzone w dniu następnym również potwierdzały możliwość infekcji o podłożu bakteryjnym. Wykonano dodatkowo badanie obrazowe klatki piersiowej, które nie wykazało ewidentnej ogniskowej zapalnej patologii płucnej. Z uwagi jednak na znaczną deformację klatki piersiowej pacjenta interpretacja obrazu była znacznie utrudniona. W

dniu 23 października 2009 r. zlecono gazometrię i badania równowagi kwasowo – zasadowej, USG jamy brzusznej. Zlecono również konsultację neurologiczną, w wyniku której odnotowano tetraparezę spastyczną. Kontynuowano leczenie farmakologiczne. Stan Ł. H. w dniu 24 października 2009 r. był nadal bardzo ciężki. Przy pacjencie wykonywano niezbędne zabiegi. W kolejnym dniu stan Ł. H. uległ znacznemu pogorszeniu. Pacjent był wyniszczony, z przykurczami, z odleżynami, bez kontaktu z otoczeniem. Nasiliła się duszność i z tego powodu włączono stały dopływ tlenu. Pacjenta zacewnikowano. Przeprowadzono konsultację anestezjologiczną, w wyniku której stwierdzono, że syn powodów znajduje się w stanie terminalnym. Zalecono leczenie objawowe paliatywne. W dniu (...) o godzinie 13.25 Ł. H. zmarł.

Za prawdopodobną przyczynę zgonu Ł. H. należy uznać infekcję, przebiegającą z cechami narastającej niewydolności oddechowej u osoby obłożnej i przewlekle chorej, wyniszczonej, z obniżoną odpornością i znacznym upośledzeniem sił witalnych.

W związku z zawiadomieniem złożonym przez powodów Prokuratura Rejonowa w Z. w dniu 10 listopada 2009 r. wszczęła śledztwo w sprawie nieumyślnego spowodowania śmierci Ł. H. w Szpitalu (...) w Z. w następstwie nieprawidłowości w procesie diagnostyki i leczenia, tj. o przestępstwo z art. 155 k.k. Postanowieniem z dnia 9 sierpnia 2011 r. śledztwo zostało umorzone na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. z uwagi na to, że stwierdzono, że nie doszło do popełnienia przestępstwa.

Sąd Okręgowy wskazał, że stan faktyczny w sprawie ustalony został przede wszystkim na podstawie opinii sądowo – lekarskiej sporządzonej przez Katedrę i Zakład Medycyny Sądowej (...) w K.. Zwrócił uwagę, że opinia oceniona jako jasna, spójna i logiczna została sporządzona przez zespół biegłych specjalistów z zakresu medycyny sądowej, chorób wewnętrznych, nefrologii, angiologii, hipertensjologii, transplantologii klinicznej, mikrobiologii, chorób dzieci i neurologii dziecięcej. Sąd pierwszej instancji wskazał, że opinia została wydana po szczegółowym zapoznaniu się z dowodami zebranymi w sprawie i została wszechstronnie uargumentowana, w związku z czym brak jest podstaw do kwestionowania wskazanych w opinii wniosków. Sąd Okręgowy zwrócił również uwagę, że wnioski te były zgodne z wnioskami biegłych zawartymi w opinii sądowo – lekarskiej dopuszczonej w postępowaniu karnym w sprawie o sygn. akt 1 Ds. 1256/11. Z tych przyczyn Sąd uznał, że nie zachodziła konieczność dopuszczania dowodu z kolejnej opinii biegłego, ponieważ w/w opinia w sposób wyczerpujący odpowiedziała na wszystkie kwestie konieczne dla rozstrzygnięcia sprawy, a jej wartości nie podważała odmienna treść opinii sądowo – lekarskiej sporządzonej przez biegłego M. S.. Sąd Okręgowy stwierdził, że zwrócić należy uwagę, że opinię tę wydał specjalista chorób wewnętrznych, co oznacza, że oceniał proces diagnostyczny i leczniczy w Szpitalu (...) w Z. w znacznie węższym zakresie, niż to zostało dokonane w opinii (...) w K.. Sąd pierwszej instancji podał, że w opinii w/w Uniwersytetu zwrócono uwagę na uchybienia diagnostyczne do jakich doszło w czasie pobytu Ł. H. w Szpitalu (...) w Z. w czerwcu 2008 r., o czym również wspominał biegły M. S., niemniej jednak wskazano, że zaniechania z tym związane, przede wszystkim niezalecenie suplementacji preparatami żelaza, obciążają zarówno lekarzy, jak i rodziców, którzy powinni otoczyć Ł. H. szczególną opieką. Sąd Okręgowy wskazał także, że oparł się na dokumentacji lekarskiej, co do której uznał, że brak podstaw do kwestionowania jej wiarygodności, jak również na zeznaniach świadków D. K., J. K., S. N. i A. P., wskazując, że tylko ci świadkowie posiadali wiedzę co do procesu leczenia Ł. H. przebywającego w Szpitalu (...) w Z., a nadto, że ich zeznania były zgodne ze złożoną dokumentacją lekarską. Pozostali świadkowie albo nie pamiętali okoliczności sprawy, albo nie mieli informacji w tym zakresie. Sąd Okręgowy wskazał, że przy ustalaniu stanu faktycznego pominięte zostały zeznania J. H., ponieważ opierały się tylko na jego subiektywnych spostrzeżeniach, które nie znajdowały potwierdzenia w pozostałych dowodach zgromadzonych w sprawie.

W świetle tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy uznał żądanie powodów za nieudowodnione. Wskazał, że zgodnie z art. 446 § 4 k.c. sąd może przyznać od zobowiązanego do naprawienia szkody najbliższym członkom rodziny zmarłego, który poniósł śmierć wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, odpowiednią sumę z tytułu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Sąd jednocześnie podkreślił jednakże, że odpowiedzialność z tego tytułu oparta jest na zasadach odpowiedzialności deliktowej i realizuje się w przypadku przypisania określonego podmiotowi odpowiedzialności za zdarzenie szkodzące oraz ustalenia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem sprawcy a szkodą. Sąd pierwszej instancji stwierdził, że powodowie wbrew

powinności wynikającej z art. 6 k.c., zgodnie z którym ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, nie wykazali tymczasem, aby zachodziły przesłanki, które dałyby podstawy do uwzględnienia ich powództwa. Sąd Okręgowy wskazał, że powodowie nie wykazali bowiem, aby Ł. H. poniósł śmierć na skutek zawinionych działań podjętych przez personel pozwanego Szpitala. Sąd stwierdził, że przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe, w szczególności opinia sporządzona przez (...) Medyczny w K., nie wskazuje, aby przyczyną śmierci syna powodów były błędy diagnostyczne, czy też błędne lecznicze w trakcie jego pobytów w Szpitalu (...) w Z.. Zwłaszcza nie można uznać, aby przyczyną śmierci syna powodów było jego zakażenie bakterią w trakcie pobytu w Szpitalu (...) w Z. w dniach od 9 do 13 października 2009 r. Sąd pierwszej instancji oparciu o opinię (...), że nie jest możliwe wskazanie w sposób jednoznaczny przyczyny śmierci syna powodów, zaś za najbardziej prawdopodobną przyczynę jego zgonu uznać należy infekcję, przebiegającą z cechami narastającej niewydolności oddechowej, u osoby obłożnej i przewlekle chorej, wyniszczonej, z obniżoną odpornością i znacznym upośledzeniem sił witalnych. Sąd uznał w tej sytuacji, że do śmierci Ł. H. przyczyniło się wiele różnych czynników, które nałożone na siebie wzajemnie doprowadziły do tragicznego finału. Nie były to przy tym przyczyny nagłe, których źródłem mogły być działania podjęte przez personel pozwanego szpitala. Wręcz przeciwnie, miały one charakter długotrwały, ich początek można datować na 1999 r., kiedy to Ł. H. musiał być reanimowany z uwagi na zatrzymanie akcji serca i oddychania, co doprowadziło do niedotlenienia mózgu, a następnie do porażenia czterokończynowego spastycznego. Ł. H. od tego czasu nigdy już nie powrócił do zdrowia. Pomimo leczenia i rehabilitacji rozpoznawano u niego kolejne schorzenia, które prowadziły do wyniszczenia organizmu i obniżenia jego sił witalnych, co powodowało, że jego organizm był podatny na następne schorzenia i infekcje. Sąd Okręgowy stwierdził, że nie ma więc żadnych obiektywnych przesłanek do uznania, że istnieje adekwatny (normalny) związek przyczynowy pomiędzy działaniami personelu medycznego pozwanego Szpitala a śmiercią syna powodów, zwłaszcza że biegli w sporządzonej opinii nie wskazali, aby doszło do błędów lub zaniechań w procesie jego leczenia w trakcie pobytu w Szpitalu (...) w Z.. Sąd pierwszej instancji wskazał, że błędne rozpoznanie źródeł niedokrwistości u syna powodów w trakcie jego pobytu w pozwanym szpitalu w okresie od 8 do 17 czerwca 2008 r. nie może stanowić źródła odpowiedzialności pozwanego za jego śmierć, a tym samym za krzywdę powodów, ponieważ występująca u Ł. H. niedokrwistość wynikała z jego niewłaściwego odżywiania, za co odpowiedzialni byli przede wszystkim powodowie, jako jego opiekunowie. Jednocześnie Sąd stwierdził, że brak jest adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy tym błędem diagnostycznym a śmiercią Ł. H., która nastąpiła dopiero po ponad 16 miesiącach. Sąd Okręgowy podał nadto, że nie ma obiektywnych przesłanek, które pozwalałyby przyjąć, że odpowiednia suplementacja preparatem żelaza spowodowałaby poprawę zdrowia syna powodów, co w efekcie uchroniłoby go od śmierci, czy też przynajmniej wydłużyło jego życie. Sąd Okręgowy oddalając powództwo, na podstawie art. 102 k.p.c. nie obciążył powodów kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego szpitala wskazując, że za takim rozstrzygnięciem przemawia trudna sytuacja finansowa powodów, którzy osiągają wynagrodzenie w minimalnej wysokości, nie posiadają żadnego wartościowego majątku, a wcześniej z uwagi na konieczność roztaczania stałej opieki przez I. H. nad synem byli wieloletnimi beneficjentami opieki społecznej. Sąd Okręgowy wskazał ponadto, że za takim rozstrzygnięciem przemawiała również ta okoliczność, że powodowie wytaczając powództwo nie mogli być świadomi jego bezzasadności. Dopiero bowiem opinia grupy biegłych specjalistów wskazała prawdopodobne przyczyny zgonu Ł. H.. Sąd Okręgowy na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. prawo o adwokaturze (t.j. Dz. U. z 2009 r., nr 146, poz.1188 z późn. zm.) oraz § 6 ust. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.) przyznał od Skarbu Państwa na rzecz adwokata K. H. wynagrodzenie z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodom z urzędu.

Apelację od tego wyroku złożył reprezentujący powodów adwokat z urzędu, zaskarżając wyrok w części oddalającej powództwo.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 224 § 1 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 k.p.c., polegające na oddaleniu wniosków dowodowych, pomimo że okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy nie zostały dostatecznie wyjaśnione, gdyż zgłoszone wnioski dowodowe miały usunąć rozbieżności między wydanymi w sprawie opiniami

biegłych i wykazać fakt, że personel Szpitala (...) w Z. dopuścił się zaniedbań w trakcie leczenia i diagnostyki Ł. H., co spowodowało jego zgon, a tym samym wykazać zasadność powództwa;

2) naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na braku wszechstronnego rozważenia całości materiału dowodowego w postaci wyjaśnień J. H. i I. H. oraz przedłożonych do akt sprawy sprzecznych opinii biegłych, wynikiem czego było błędne ustalenie, że działania podejmowane przez personel Szpitala (...) w Z. nie spowodowały rozstroju zdrowia Ł. H. i w efekcie jego śmierci;

3) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 286 k.p.c., polegające na niewyjaśnieniu okoliczności spornych wynikających z dwóch sprzecznych ze sobą opinii biegłych, co spowodowało, że nie wszystkie istotne okoliczności sprawy zostały do końca wyjaśnione, tj. czy w trakcie pobytu Ł. H. w szpitalu wykonano wszystkie niezbędne badania diagnostyczne.

Powołując się na wskazane zarzuty pełnomocnik powodów wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Częstochowie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Pełnomocnik powodów z urzędu wniósł również o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej przed Sądem drugiej instancji według norm przepisanych, jednocześnie oświadczając, że koszty te nie zostały dotychczas pokryte ani w całości, ani w części.

Powodowie po złożeniu apelacji przez ustanowionego pełnomocnika z urzędu wypowiedzieli pełnomocnictwo i wskazując, że w toku dalszego postępowania działają sami, we wniesionej osobistej apelacji zaskarżyli wyrok Sądu Okręgowego w Częstochowie zarzucając mu naruszenie przepisów prawa, a to:

1) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną w świetle zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego ocenę dowodu z opinii instytutu naukowo – badawczego (...) w K. Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej i Toksykologii Sądowo - Lekarskiej w K. z dnia 20 września 2014 r., czego konsekwencją było błędne przyjęcie przez Sąd, że proces diagnostyczno - leczniczy Ł. H. w pozwany szpitalu w 2008 i 2009 r. przebiegał w sposób prawidłowy, bez uchybień i zaniedbań;

2) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną w świetle zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego ocenę dowodu z opinii biegłego sądowego M. S., czego konsekwencją było błędne przyjęcie przez Sąd, że proces diagnostyczno - leczniczy Ł. H. w pozwany szpitalu w 2008 i 2009 r. przebiegał w sposób prawidłowy, bez uchybień i zaniedbań;

3) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną w świetle zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego ocenę dowodu z przesłuchania powodów, czego konsekwencją było błędne przyjęcie przez Sąd, że zeznania powodów oparte były tylko na „subiektywnych spostrzeżeniach” nie mających oparcia w pozostałym materiale dowodowym;

4) art. 224 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 zd. 2 k.p.c. poprzez zamknięcie rozprawy pomimo, że należało dopuścić dowód z uzupełniającej opinii instytutu naukowo – badawczego (...) w K. Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej i Toksykologii Sądowo - Lekarskiej w K., celem wyjaśnienia i skonfrontowanie ustaleń tegoż instytutu z opinią biegłego sądowego M. S.;

5) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie w uzasadnieniu wyroku motywów, dla których Sąd odmówił wiarygodności opinii M. S.;

6) art. 6 k.c. w zw. z art. 232 zd. 1 k.p.c., poprzez przerzucenie ciężaru dowodu w zakresie wykazania związku przyczynowego na powodów, pomimo że prima facie taki związek należało wobec wysokiego prawdopodobieństwa uznać za istniejący.

Powołując się na te zarzuty powodowie wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie solidarnie na ich rzecz od pozwanego kwoty 150.000 zł z tytułu zadośćuczynienia, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Częstochowie do ponownego rozpoznania.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji jako bezzasadnej.

### **Sąd Apelacyjny uzupełniająco ustalił i zważył, co następuje:**

Apelacja powodów wniesiona jeszcze przez ich pełnomocnika ustanowionego z urzędu, jak i ich osobista apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Co prawda część z zarzutów apelacyjnych była zasadna, co skutkowało przeprowadzeniem przez Sąd Apelacyjny uzupełniającego postępowania dowodowego, jednakże wynik również tego postępowania nie dał ostatecznie podstaw do uwzględnienia wytoczonego w niniejszej sprawie powództwa.

Za uzasadniony należało uznać zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów postępowania, tj. art. 224 § 1 k.p.c. w zw. z art. 217 k.p.c. oraz art. 286 k.p.c. w zakresie, w jakim Sąd ten oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z uzupełniających opinii (...) Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej i Toksykologii Sądowo - Lekarskiej w K. oraz biegłego sądowego M. S.. Nie zachodziły podstawy do przeprowadzenia pomiędzy nimi konfrontacji, natomiast istotnie wyjaśnienia wymagała rozbieżność pomiędzy tymi opiniami w sytuacji, w której wbrew wyrażonemu przez Sąd Okręgowy stanowisku opinia (...) nie udzielała odpowiedzi na wszystkie wątpliwości wymagające wyjaśnienia dla rozstrzygnięcia sprawy, a z opinii biegłego M. S. nie wynikało w czym konkretnie upatruje on związku pomiędzy nieprawidłowym leczeniem syna powodów a jego śmiercią. Wbrew zarzutowi apelacji Sąd Okręgowy nie naruszył natomiast art. 232 zd. 2 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę. Tymczasem powodowie zgłosili wniosek o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii instytutu naukowo – badawczego (...) w K., w związku z czym nie było podstaw do zastosowania w/w przepisu, a tym samym Sąd nie mógł go naruszyć. Sąd Okręgowy nie naruszył także art. 328 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie w uzasadnieniu wyroku motywów, dla których odmówił wiarygodności opinii M. S.. Zgodnie z tym przepisem uzasadnienie wyroku powinno zawierać m.in. wskazanie przyczyn, dla których sąd odmówił wiarygodności i mocy dowodowej dowodom, jednakże Sąd Okręgowy uczynił zadość temu wymogowi wskazując dlaczego uznał tę opinię za niewiarygodną i dlaczego opinia ta nie mogła uzasadniać uwzględnienia powództwa. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku pozwalało Sądowi Apelacyjnemu na weryfikację dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny dowodów i wydanego rozstrzygnięcia, a tym samym zaskarżony wyrok poddawał się kontroli instancyjnej. W sprawie nie zachodziły okoliczności, które stosownie do art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c. uzasadniałyby uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Samo niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy nie jest bowiem równoznaczne z powodującym konieczność uchylenia wyroku nierozpoznanie istoty sprawy (por. np.: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2015 r., I CZ 47/15, LEX nr 1746420). W obecnym systemie apelacji pełnej wszelkie pozostałe wady w orzeczeniu sądu pierwszej instancji dotyczące naruszeń prawa materialnego, czy też procesowego (poza nieważnością postępowania i nieprzeprowadzeniem postępowania dowodowego w całości) także nie uzasadniają uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, a powinny być usunięte bezpośrednio w postępowaniu apelacyjnym (por. np.: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 2015 r., IV CZ 30/15, LEX nr 1775573). W rozpoznawanej sprawie nie miała miejsce sytuacja, aby Sąd Okręgowy nie przeprowadził postępowania dowodowego w całości. Nie zachodziła również nieważność postępowania. Co prawda powodowie po wydaniu wyroku w pismach zarzucali, że ich pełnomocnik nie zawiadomił ich o terminie ostatniej rozprawy i ostatecznie zrezygnowali z ich reprezentowania przez pełnomocnika, jednakże biorąc pod uwagę, że pełnomocnik powodów z urzędu podejmował działania w sprawie, jak również, że to Sąd Okręgowy uznał udział powodów w ostatniej rozprawie za zbędny, skoro nie wezwał ich na rozprawę, brak podstaw do stwierdzenia, że powodowie zostali pozbawieni możliwości obrony swych praw. Skoro nie było podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny przeprowadził uzupełniające postępowanie dowodowe dokonując, na podstawie karty wypisowej (k. 42),

uzupełniającej opinii (...) w K. (k. 522-524) i dowodu z dokumentu w postaci wydanej na potrzeby umorzonego śledztwa o sygn. 1 Ds. 1256/11 opinii (...) we W. (k. 557- 562), dodatkowych, następujących ustaleń faktycznych:

Lekarze prowadzący przy przyjmowaniu syna stron oceniając stan jego zdrowia stwierdzali, że jest on wyniszczony, wychudzony, z przykurczami i odleżynami. Utrzymująca się u syna powodów niedokrwistość stanowiła co najwyżej jeden z wielu czynników niekorzystnie oddziałujących na ogólny stan zdrowia Ł. H. i to nie ona była przyczyną lub współprzyczyną jego śmierci. Podczas pierwszego pobytu syna powodów w pozwanym szpitalu w 2009 r., inaczej niż w 2008 r., prawidłowo zinterpretowano wyniki badań uznając, że przyczyną niedokrwistości jest niedobór żelaza w diecie i włączono substytucję preparatów żelaza oraz zalecono ich kontynuację w domu. Sekcja zwłok syna powodów nie została przeprowadzona, ponieważ uznano, że przyczyna zgonu jest znana. Jako przyczynę wskazano zapalenie płuc oraz zatrzymanie krążenia i oddychania. Za najbardziej prawdopodobną przyczynę śmierci syna powodów można jednakże uznać infekcję przebiegającą przede wszystkim z cechami narastającej, z uwagi na dużą deformację klatki piersiowej, niewydolności oddechowo - krążeniowej u osoby obłożnej i przewlekle chorej, wyniszczonej, a zatem z obniżoną odpornością i znacznym upośledzeniem sił witalnych, u której już wyjściowo rokowania co do osiągnięcia pozytywnego efektu terapeutycznego, w związku z chorobą podstawową (następstwami przebytego niedotlenienia mózgu) było negatywne. Zastosowane leczenie w pozwanym szpitalu, w tym przeprowadzone badania były prawidłowe i adekwatne do stanu klinicznego pacjenta. Nie można było skutecznie zapobiec śmierci syna powodów.

Ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny, który Sąd Apelacyjny przyjął za własny, uzupełniony wyżej przedstawionymi ustaleniami nie dał podstaw do przyjęcia odpowiedzialności cywilnoprawnej pozwanego wobec powodów. Sąd Apelacyjny podziela dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę dopuszczonych i przeprowadzonych dowodów, ponieważ jest ona zgodna z regułami zawartymi w art. 233 § 1 k.p.c., nie narusza swobodnej oceny dowodów i Sąd Apelacyjny tę ocenę również podziela. Bezzasadnym był zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy wyżej powołanego przepisu. Zaznaczyć wypada, że zwalczanie ustaleń faktycznych sądu i związanej z tym oceny materiału dowodowego może następować tylko poprzez argumenty natury jurystycznej, wykazanie jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności lub mocy dowodowej bądź niesłusznie im ją przyznając. Jeżeli zaś z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w powiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. np.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, OSNC 2000/7-8/139). Nie jest natomiast dostateczne przekonanie o innej niż przyjął to sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie przez skarżącego. W judykaturze powszechnie przyjmuje się, że zarzucenie naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów nie może polegać na przedstawieniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, a tylko na podważeniu podstaw tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna (por. np.: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99, LEX nr 52347; z dnia 2 kwietnia 2003 r., I CKN 160/01, LEX nr 78813; z dnia 15 kwietnia 2004 r., IV CK 274/03, LEX nr 164852; z dnia 29 czerwca 2004 r., II CK 393/03, LEX nr 585758), co w rozpoznawanej sprawie nie miało miejsca.

Za bezzasadny należało uznać zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. polegającego na braku wszechstronnego rozważenia całości materiału dowodowego w postaci wyjaśnień J. H. i I. H. oraz błędną w świetle zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego ocenę dowodu z przesłuchania powodów, czego konsekwencją miało być błędne przyjęcie przez Sąd, że zeznania powodów oparte były tylko na „subiektywnych spostrzeżeniach” nie mających oparcia w pozostałym materiale dowodowym. Podkreślić należy, że podlegającym ocenie przez pryzmat art. 233 § 1 k.p.c. dowodem w sprawie jest przesłuchanie stron a nie ich twierdzenia lub wyjaśnienia przedstawiane w pismach, czy nawet na rozprawie, w związku z czym naruszenie wyżej wskazanego przepisu nie może być odnoszone do wyjaśnień stron, które nie są przedstawiane w ramach dowodu z ich przesłuchania. Tymczasem powódka w sprawie nie została przesłuchana, ponieważ to powodowie wnieśli o ograniczenie dowodu z przesłuchania stron do przesłuchania tylko powoda. Podzielić natomiast należało ocenę

Sądu Okręgowego co do niewiarygodności zeznań powoda, a w konsekwencji za bezzasadny należało uznać zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. także w tym zakresie. Wbrew zarzutowi powodów Sąd pierwszej instancji mógł dokonać ogólnie oceny wiarygodności zeznań powoda i w świetle okoliczności niniejszej sprawy nie musiał odnosić się do poszczególnych jego wypowiedzi. Zwrócić bowiem należy uwagę na fakt, że zeznania powoda w znacznej części były twierdzeniami nie o faktach, ale wypowiedziami ocennymi, a w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy były one sprzeczne z zasługującymi na wiarę dowodami, na podstawie których dokonano ustalenia przedstawionego stanu faktycznego sprawy. Wskazać należy, że ocena prawidłowości leczenia wymagała wiadomości specjalnych, co stosownie do art. 278 k.p.c. i art. 290 k.p.c. uzasadniało dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego oraz dowodu z opinii instytutu naukowego - badawczego. Powód sam przyznawał, że podobnie jak powódka nie posiada żadnej wiedzy z zakresu medycyny, w związku z czym nie mogło budzić żadnych wątpliwości, że jego subiektywne przekonanie i twierdzenia nie mogły stanowić podstawy do przypisania pozwanemu odpowiedzialności za śmierć syna powodów. Zwrócić można uwagę, że cały czas bezkrytycznie podnoszone przez powodów twierdzenia np.: co do rzekomo niewłaściwego podawania krwi, czy też niezakończenia cewnika, jako okoliczności, które w ich subiektywnym przekonaniu doprowadziły do śmierci ich syna, nie znalazły potwierdzenia nie tylko w opinii (...) w K. i (...) we W., ale także w opinii biegłego sądowego M. S., który również nie dopatrywał się związku pomiędzy takim zachowaniem pracowników pozwanego a śmiercią syna powodów. Wobec takiej postawy powodów za nieudowodnione należało uznać ich twierdzenia o rzekomym nieprawidłowym prowadzeniu dokumentacji medycznej ich syna. W opinii (...) wskazano co prawda na brak w tej dokumentacji protokołu (...), co jednakże nie mogło skutkować odmienną oceną zebranych dowodów, ponieważ wskazanie na ten brak świadczy o tym, że przy wydawaniu opinii badano dokumentację również pod kątem jej rzetelności, a braku innych dokumentów, czy też nieprawdziwych wpisów nie stwierdzono.

Powodowie zarzucając naruszenie przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną w świetle zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego ocenę dowodu z opinii instytutu naukowo - badawczego (...) w K. Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej i Toksykologii Sądowo - Lekarskiej w K. z dnia 20 września 2014 r., czego konsekwencją miało być błędne przyjęcie przez Sąd, że proces diagnostyczno - leczniczy Ł. H. w pozwanym szpitalu w 2008 i 2009 r. przebiegał w sposób prawidłowy, bez uchybień i zaniedbań, nie wskazali jakie konkretnie zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego miały zostać przez Sąd naruszone. W rozpoznawanej sprawie miało to tymczasem tym większe znaczenie, że dokonując ustaleń co do ewentualnych nieprawidłowości w leczeniu syna powodów należało – jak już wyżej wskazano – oprzeć się na wymagającej wiadomości specjalnych opinii instytutu naukowo – badawczego, w związku z czym nie można było skutecznie podważyć wiarygodności tej opinii z powołaniem się ogólnie na niesprecyzowane zasady doświadczenia życiowego czy logicznego rozumowania. Ponadto o bezpodstawnym podnoszeniu tego zarzutu świadczy fakt, że wbrew twierdzeniom powodów nie jest tak, że w opinii (...) nie wskazano żadnych nieprawidłowości w toku leczenia syna powodów w pozwanym szpitalu. Takie nieprawidłowości miały bowiem miejsce, z tym, że to nie one doprowadziły do jego śmierci. Powodowie nie wskazali również jakie to zasady doświadczenia życiowego i logiki naruszył Sąd Okręgowy odmawiając wiary opinii biegłego sądowego M. S., co także czyniło bezzasadnym zarzut powodów co do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Zresztą zwrócić należy uwagę na fakt, że powodowie w tym zakresie popadali w sprzeczność skoro z jednej strony, z podanych już przyczyn bezpodstawnie zarzucali, że Sąd naruszył art. 328 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie w uzasadnieniu wyroku motywów, dla których odmówił wiarygodności opinii M. S., a z drugiej strony zarzucili, że dokonał takiej oceny, jednakże z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zasadnie natomiast odmówił wiarygodności opinii M. S. co do istnienia związku przyczynowego pomiędzy w/w zaniedbaniami a śmiercią syna powodów. Podzielając stanowisko Sądu Okręgowego co do dokonanej oceny niewiarygodności opinii tego biegłego sądowego wskazać należy na dodatkowe okoliczności, dla których również uzupełniająca opinia tego biegłego nie mogła być oceniona pozytywnie, a tym samym nie mogła stanowić podstawy przypisania pozwanemu odpowiedzialności cywilnoprawnej wobec powodów. Zwrócić uwagę należy na fakt, że biegły ten wskazując na błędną diagnozę pracowników pozwanego co do przyczyn niedokrwistości, która występowała u syna powodów, nie potrafił jednocześnie wskazać co było tego przyczyną. To z opinii (...) w K. wynikało, że przyczyną tą była dieta uboga w żelazo, a z uzupełniającej opinii tego (...) jednoznacznie wynikało również, że niedokrwistość nie była przyczyną śmierci synów powoda. Wskazać także należy, że z uzupełniającej opinii (...) we W. z dnia 11 lutego 2016 r., wydanej w związku z wnioskiem o wznowienie umorzonego śledztwa w sprawie Prokuratury Rejonowej w Z. o sygn. akt 1 Ds. 1256/11, również wynikało,

że pracownicy pozwanego nie dopuścili się zachowań, które skutkowałyby śmiercią syna powodów, a przeprowadzone leczenie oceniono jako odpowiadające stanowi klinicznemu pacjenta. Zarówno opinia (...) w K., wydana przez osoby różnych specjalności medycznych, jak i opinia (...) we W. zawierały merytoryczne uzasadnienie zawartych w nich wniosków, w związku z czym zasługiwały na wiarę. Tymczasem M. S. będący biegłym sądowym jedynie z zakresu chorób wewnętrznych nie podał żadnego merytorycznego uzasadnienia jego jedynie ogólnego stwierdzenia na rozprawie przed Sądem Okręgowym – nie wskazał bowiem tego wprost w swojej pierwszej pisemnej opinii – że istnieje związek pomiędzy nieprawidłowym leczeniem a śmiercią syna powodów. Zawarte w jego piśmie z dnia 20 marca 2016 r. - potraktowanym jako pisemna opinia uzupełniająca (biegły stwierdził bowiem, że jest to jego jedyne uzupełnienie w sprawie) - takie sformułowania jak to, że „błędy popełnione w czasie pobytu w pozwanym szpitalu w 2008 r. nie mogą pozostać bezkarne”, czy też upatrywanie odpowiedzialności pozwanego, czym biegły przekroczył zresztą zakres swoich kompetencji jako biegłego sądowego, w tym, że zachodził związek przyczynowy pomiędzy pobytom syna powodów w oddziale wewnętrznym pozwanego w 2008 r. a jego śmiercią z uwagi jedynie na to, że – jak stwierdził biegły - istniała wyjściowa przyczyna (pierwotna) pogorszeniu stanu zdrowia Ł. H., która doprowadziła do jego zgonu, nie pozwalają na ocenę opinii tego biegłego jako merytorycznej, rzetelnej czy logicznej. Zwrócić należy uwagę na fakt, że w rozpoznawanej sprawie nie zachodziła taka sytuacja, że do szpitala trafiła osoba, która do tego momentu nie miała większych problemów ze zdrowiem. Syn powodów był bowiem osobą bardzo ciężko chorą, na co zwracano uwagę we wszystkich opiniach. Nawet biegły sądowy M. S. w pierwszej opinii wskazywał m.in., że ze względu na stan chorego jakakolwiek szersza diagnostyka nie była możliwa. Zwrócić zresztą można uwagę na fakt, że biegły ten, wbrew podnoszonym przez powodów twierdzeniom, również nie miał żadnych zastrzeżeń co do sposobu leczenia syna powodów w czasie drugiego pobytu Ł. H. w pozwanym szpitalu w 2009 r., który zakończył się jego zgonem. Trudno uznać za logiczne i przekonujące twierdzenia biegłego, że leczenie w czasie drugiego pobytu było skazane na niepowodzenie wobec wcześniejszych zaniedbań w tym zakresie, skoro nie potrafił on jednocześnie wskazać co było przyczyną niedokrwistości i w ogóle pomijał fakt pogarszania się stanu zdrowia syna powodów z uwagi na postępującą u niego niewydolność oddechowo – krążeniową w związku z tym, że od wielu lat był on osobą obłożnie i przewlekle chorą, wyniszczoną na skutek chorób, z obniżoną odpornością i znacznym upośledzeniem sił witalnych będących efektem przebytego w przeszłości niedotlenienia mózgu.

Reasumując stwierdzić należy, że prawidłowo dokonana przez przyzmat art. 233 k.p.c. ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego nie dała podstaw do przyjęcia, że w pozwanym szpitalu doszło do zawinionych zachowań, które skutkowały śmiercią syna powodów. Tymczasem odpowiedzialność zakładu opieki zdrowotnej kształtuje się na zasadzie winy stosownie do art. 430 k.c. w zw. z art. 415 k.c. i zachodzi tylko wówczas, gdy spełnione są wszystkie przesłanki tej odpowiedzialności deliktowej, a mianowicie: wyrządzenie szkody przez personel pozwanego, zawinione działanie lub zaniechanie tego personelu, normalny związek przyczynowy pomiędzy tym działaniem lub zaniechaniem a wyrządzoną szkodą oraz wyrządzenie szkody przy wykonywaniu powierzonych czynności, przy czym stosownie do art. 6 k.c. również w zakresie udowodnienia winy ciężar dowodu spoczywa na poszkodowanym. Dla przypisania pozwanemu odpowiedzialności cywilnoprawnej wobec powodów, a w konsekwencji uwzględnienia dochodzonego w niniejszej sprawie żądania powodowie powinni byli, stosownie do art. 6 k.c. udowodnić, że w pozwanym szpitalu doszło do zawinionych zachowań jego pracowników oraz adekwatnego, w rozumieniu art. 361 k.c., związku przyczynowego pomiędzy takim zachowaniem a śmiercią syna powodów. Zgodnie z wyżej przytoczonym przepisem obowiązany do odszkodowania ponosi bowiem odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Zwrócić przy tym należy uwagę na fakt, że w rozpoznawanej sprawie ocenie podlegało zachowanie rozumiane zarówno jako działania, jak i zaniechanie podjęcia właściwych działań w procesie leczenia. Zarzuty powodów co do tego procesu w wyższym stopniu dotyczyły bowiem właśnie zaniechań niż podejmowanych działań. Podkreślić należy, że niewystarczającym było wykazanie, że w toku leczenia syna powodów miały miejsce jakiegokolwiek nieprawidłowości, ponieważ dla uwzględnienia żądania powodów koniecznym było udowodnienie, że to te konkretne nieprawidłowości w leczeniu były przyczyną śmierci ich syna. Wskazać bowiem należy, że powodom w związku ze śmiercią ich syna przysługiwało przewidziane w powoływany przez nich art. 446 § 4 k.c. prawo żądania zadośćuczynienia jedynie za doprowadzenie do jego śmierci w wyniku niewłaściwego leczenia. Nie przysługiwało im natomiast prawo żądania zadośćuczynienia w związku z nieprawidłowościami w leczeniu, które nie były przyczyną jego śmierci. Dlatego też nie mogli się oni m.in. domagać pieniężnego zadośćuczynienia

za ewentualne cierpienia ich syna wynikające z faktu nieprawidłowego rozpoznania przyczyn niedokrwistości, ponieważ to nie ona i niewłaściwe jej leczenie w 2008 r. stanowiły przyczynę jego śmierci. Ewentualne roszczenia o zadośćuczynienie za cierpienia wynikające z w/w nieprawidłowego rozpoznania przysługiwały wyłącznie synowi powodów, jako osobie bezpośrednio pokrzywdzonej i wygasły wraz z jego śmiercią. Zwrócić należy uwagę na fakt, że żądanie zadośćuczynienia za krzywdę jest ściśle związane z osobą, która jej doznała i dlatego też, na zasadzie wyjątku od zasady, że prawo żądania zadośćuczynienia wygasa z chwilą śmierci osoby pokrzywdzonej, ustawodawca w art. 445 § 3 k.c. przewidział, że roszczenie o zadośćuczynienie przechodzi na spadkobierców tylko wtedy, gdy zostało uznane na piśmie albo gdy powództwo zostało wytoczone za życia poszkodowanego, a takie sytuacje nie miały miejsca w rozpoznawanej sprawie. Z tej przyczyny powodowie mogli domagać się zadośćuczynienia wyłącznie za zawinione doprowadzenie ich syna do śmierci, a nie za inne nieprawidłowości w jego leczeniu. Tak też zresztą powodowie sformułowali swoje żądanie domagając się zadośćuczynienia za zaniedbania w czasie leczenia, które doprowadziły do śmierci ich syna.

Bardzo wyraźnie podkreślić należy, że skoro odpowiedzialność pozwanego kształtuje się na zasadzie winy, a nie ryzyka, to sam fakt śmierci syna powodów w czasie jego pobytu w pozwanym szpitalu nie rodził automatycznie odpowiedzialność pozwanego wobec powodów. Właśnie z uwagi na odpowiedzialność pozwanego na zasadzie winy powodowie powinni byli tę winę oraz związek przyczynowy pomiędzy zawinionym zachowaniem a śmiercią ich syna udowodnić. Nie ma bowiem żadnych podstaw do twierdzenia, że w tzw. sprawach medycznych, na stronie powodowej nie ciąży obowiązek wykazania wszystkich przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, w tym związku przyczynowego. Prawdą jest, że biorąc pod uwagę, że w tego rodzaju procesach wykazywanie przez powoda wszystkich etapów związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem wskazywanym jako sprawcze a szkodą może być nader utrudnione, a nawet niemożliwe, orzecznictwo dopuściło tzw. dowód prima facie oparty na konstrukcji domniemań faktycznych (art. 231 k.p.c.), wymaga on jednakże wykazania wysokiego prawdopodobieństwa istnienia pierwszego i kolejnych zdarzeń sprawczych, pozwalających traktować je jako oczywiste. Związek przyczynowy między zachowaniem pozwanego a szkodą, w postaci pogorszenia stanu zdrowia pacjenta nie musi być zatem ustalony w sposób pewny, jednakże musi być wykazany przez stronę powodową z wysokim stopniem prawdopodobieństwa (por. np.: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 1967, I PR 74/67, OSN z 1968 r. Nr 2, poz. 26 i z dnia 7 czerwca 1969r., II CR 165/69, OSPiKA z 1969 r., nr 7-8, poz. 155, z dnia 13 czerwca 2000 r., V CKN 34/00, nie publ. oraz z dnia 17 maja 2007 r., III CSK 429/06, nie publ.). Wskazany dowód jest więc dowodem pośrednim, który nie zmienia rozkładu ciężaru dowodu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2014 r., V CSK 140/13, LEX nr 1458681). Tymczasem w rozpoznawanej sprawie powodowie nie udowodnili nawet w wyżej wskazanym stopniu prawdopodobieństwa, aby w pozwanym szpitalu doszło do zawinionych nieprawidłowości w leczeniu ich syna, w związku z którymi pozostawałaby jego śmierć. Odmienne twierdzenia powodów podniesione w apelacji były bezpodstawne, ponieważ m.in. nie uwzględniały szczególnych okoliczności niniejszej sprawy (ciężkiego stanu zdrowia syna powodów wynikającego z choroby podstawowej będącej następstwem przebytego w przeszłości niedotlenienia mózgu i pogorszającej się w wyniku tego niewydolności oddechowo-kръżeniowej), w związku z czym za niezasadny należało uznać także ich zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 6 k.c. w zw. z art. 232 zd. 1 k.p.c. Jak wynikało z zasługującej na wiarę jednoznacznej opinii (...) oraz korespondującego z nią dowodu w postaci opinii (...) we W. zastosowane wobec syna powodów leczenie w pozwanym szpitalu było prawidłowe i adekwatne do stanu klinicznego pacjenta. W tej sytuacji nie można było podzielić odmiennych, nieudowodnionych twierdzeń powodów. Zwrócić należy uwagę na fakt, że sąd może oceniać opinię biegłego pod względem fachowości, rzetelności czy logiczności, może pomijać oczywiste pomyłki czy błędy rachunkowe, nie może jednak nie podzielać poglądów biegłego, czy w ich miejsce wprowadzać własnych stwierdzeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 1990 r., I PR 148/90, OSP 1991/11/300, LEX nr 5319). Tymczasem w rozpoznawanej sprawie o ile z podanych wcześniej przyczyn nie zasługiwała na wiarę opinia biegłego sądowego M. S., to nie było podstaw do podważenia wiarygodności opinii (...) oraz dowodu z dokumenty w postaci opinii (...) we W., a tym samym stwierdzonego braku związku pomiędzy śmiercią syna powodów i zawinionym zachowaniem pracowników pozwanego. Faktem jest, że nieprzeprowadzenie sekcji zwłok syna powodów nie pozwalało na jednoznacznie ustalenie co doprowadziło do jego śmierci. Wyraźnie jednakże zwrócić należy uwagę na fakt, że oceny prawidłowości leczenia dokonuje się biorąc pod uwagę okoliczności istniejące w momencie podejmowania decyzji związanych z leczeniem, a jak wyżej wskazano z opinii w/w Uniwersytetów

Medycznych wynikało jednoznacznie, że zastosowane leczenie w pozwanym szpitalu było prawidłowe i adekwatne do stanu klinicznego pacjenta. Z tej przyczyny nie było podstaw do uwzględnienia wniosku powodów o przeprowadzenie sekcji zwłok ich syna, niezależnie od tego, że dowód ten nie mógł już wyjaśnić wyżej wskazanych wątpliwości z uwagi na to, że - jak podano w opinii (...) - przeprowadzenie obecnie takiej sekcji nie niesie ze sobą walorów poznawczych, ponieważ tkanki miękkie uległy nieodwracalnym przeobrażeniom i degradacji. Zwrócić przy tym należy uwagę na fakt, że wbrew twierdzeniom powodów celem postępowania w niniejszej sprawie nie było ustalenie co było rzeczywistą przyczyną śmierci ich syna, a ustalenie czy podejmowane leczenie było prawidłowe i adekwatne do stanu klinicznego pacjenta, a tak było w rozpoznawanym przypadku.

Nie było również podstaw do uwzględnienia wniosku o przesłuchanie świadka J. Z. z uwagi na to, że wniosek ten był spóźniony i nie zachodziły okoliczności określone w art. 381 k.p.c. uzasadniające jego dopuszczenie w postępowaniu apelacyjnym.

Z uwagi na to, że - jak wynikało wprost z opinii (...) w K. (k.523) - nie można było skutecznie zapobiec śmierci syna powodów, nie mogły rodzić odpowiedzialności pozwanego wobec powodów wskazane przez ten Uniwersytet zastrzeżenia co do kwestii formalnej w postaci braku protokołu (...).

Z podanych przyczyn Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powodów jako bezzasadną.

O należnych pełnomocnikowi powodów z urzędu kosztach nieopłaconej pomocy prawnej, w związku z wniesioną przez niego apelacją, rozstrzygnięto w odrębnym postanowieniu, ponieważ z uwagi na wypowiedzenie mu pełnomocnictwa nie brał on udziału w toku dalszego postępowania apelacyjnego.

SSO (del.) Artur Żymelka SSA Roman Sugier SSA Anna Bohdziewicz